

Frank po 4 zł. Czy należy się martwić? **[KOMENTARZ ANALITYKA CINKCIARZ.PL]**

Strach przed bankructwem Grecji mocno zaszkodził złotemu. Dodatkowym obciążeniem dla polskiej waluty okazał się niespodziewany wynik wyborów prezydenckich. W rezultacie frank w tym tygodniu kosztował już 4 zł. Czy należy się martwić? Tłumaczy Piotr Lonczak, analityk walutowy Cinkciarz.pl.

Już w najbliższy wtorek (5 czerwca) Grecja musi oddać ok. 300 mln euro do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Dzisiaj nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie: czy Ateny mają pieniądze, aby spłacić ten dług? To jednak dopiero początek wyzwań. W sumie w nadchodzącym miesiącu muszą zwrócić waszyngtońskiej organizacji aż 1.6 mld euro.

Sygnaly wysyłane przez Ateny są niejednoznaczne. Ostatnio Nikos Voutsis, grecki minister spraw wewnętrznych ostrzegł, że jeżeli kraj nie osiągnie porozumienia w sprawie pomocy, to nie będzie w stanie uregulować nawet pierwszej raty płatności. Minister spraw wewnętrznych nie ma jednak wpływu na kluczowe decyzje finansowe, dlatego jego słowa zostały przyjęte bez większych emocji. Tym bardziej że Yanis Varoufakis, minister finansów nieustannie zapewnia, iż Ateny zrealizują swoje zobowiązania wobec międzynarodowych wierzycieli. Ponadto powtarza, że porozumienie z Trojką, czyli ekspertami Europejskiego Banku Centralnego, Komisji Europejskiej oraz MFW, jest już bliskie.

Grecki optymizm i amerykański spokój

Podczas spotkania krajów grupy G7 do optymizmu Varoufakisa odniósł się Wolfgang Schaeuble, niemiecki minister finansów. Ostrzega, że negocjacje między Grecją a wierzycielami nie posunęły się zbyt daleko. Z tego powodu jest on zaskoczony za każdym razem, kiedy Grecy zapewniają, że „porozumienie jest bliskie”.

Prawdopodobieństwo ogłoszenia niewypłacalności przez Grecję jest więc bardzo wysokie. Musi być więc uwzględnione w wycenach na rynkach finansowych. To nieuniknione, nawet jeśli europejscy politycy zrobią wszystko, aby nie dopuścić do takiej sytuacji, ponieważ wszystkie strony poniosłyby zbyt duże straty. Rezultatem tej trudnej sytuacji jest rosnący kurs franka. Szwajcarska waluta nie była tak droga od końca lutego. Do czasu przełamania greckiego impasu strach przed niewypłacalnością Aten będzie działał na niekorzyść frankowiczów.

Niepewność związana z przyszłością Grecji zniechęca do ryzyka. Inwestorzy pozbywają się papierów wartościowych z krajów zaliczanych do stosunkowo ryzykownych, np. z Polski lub Węgier, a kupują je w państwach stabilnych finansowo: w Szwajcarii lub Niemczech.

Ofiarą takiej sytuacji jest złoty. W ostatnich tygodniach został przeceniony w stosunku do wszyst-

kich najważniejszych par walutowych. Dolar kosztował 3.80 zł. Ostatni raz trzeba było za niego tyle zapłacić w połowie marca. Podobnie było z funtem i euro. Frank szwajcarski po raz pierwszy od lutego kosztował ponad 4 zł.

Nerwową sytuację powodują także spekulacje dotyczące możliwości podniesienia stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze kilka tygodni temu sądzono, że dość kiepskie raporty z amerykańskiej gospodarki skłonią Rezerwę Federalną do podjęcia takiej decyzji pod koniec roku. Okazało się jednak, że Fed nie przejął się zbyt słabymi danymi i najprawdopodobniej zrealizuje ten plan jesienią. Mimo to, na fali tych przypuszczeń, wartość dolara rośnie już teraz.

Przedwyborcze obietnice osłabiają złotego

Trudna sytuacja polityczna i gospodarcza Grecji sprawia, że wartość złotego spada. Dochodzą do tego również polskie problemy, które ostatnio przybrały dość duże rozmiary. Ważne są np. zaskakująco słabe dane z kwietnia. Zarówno produkcja przemysłowa, jak i sprzedaż detaliczna były wyraźnie gorsze niż prognozy. Sytuacji nie uratowały dane z rynku pracy. Chociaż stopa bezrobocia i wynagrodzenia okazały się zadowalające, to wzrost zatrudnienia jest wciąż co najwyżej przeciętny.

Złotemu nie pomógł również niespodziewany wynik wyborów prezydenckich. Z perspektywy inwestorów zagranicznych zaskakujące przetasowania na szczytach władzy powodują obawy co do stabilności politycznej. Jednocześnie zrealizowanie przedwyborczych obietnic Andrzeja Dudy byłoby niezwykle kosztowne. Szczególnie niebezpieczna wydaje się zapowiedź cofnięcia reformy systemu emerytalnego.

To nie wszystko. Jesienią odbędą się wybory do parlamentu. Sondaże nie dają obecnemu rządowi większych szans na kontynuowanie pracy. Jednocześnie istnieje duże prawdopodobieństwo, że głosowanie nie pozwoli żadnej partii na samodzielne rządzenie. Konieczność budowania koalicji oraz wiele kosztownych obietnic to realna groźba pogorszenia kondycji finansów publicznych. Wszystko to sprawia, że wartość złotego w najbliższym czasie może dalej spadać.

Słaby złoty, droższe raty i urlop za granicą

Grecki festiwal przeciągających się negocjacji trwa już od stycznia. Dziś nikt nie potrafi powiedzieć, kiedy dojdzie do podpisania finalnego porozumienia. Im bliżej kolejnych terminów spłat długu, tym większy niepokój.

Możemy się spodziewać, że do czasu przełamania greckiego impasu nastroje na rynkach będą złe. Nie możemy liczyć na to, że złoty zacznie odrabiać straty. Musimy przygotować się na okres słabości polskiej waluty oraz drogiego franka, który przez kolejne miesiące może kosztować powyżej 4 zł.

Jest jeszcze jeden minus całej sytuacji. Słaba złotówka to droższe euro. A to oznacza, że wczasy za granicą będą droższe niż zakładaliśmy.

INFOMARCJA O MARCE

Cinkciarz.pl to serwis wymiany walut online m.in. dla klientów indywidualnych, przedsiębiorców, podróżnych oraz osób spłacających kredyty walutowe. Firma oferuje atrakcyjne kursy 24 walut.

W ramach serwisu klienci mogą wymieniać pieniądze przez Internet (do ich dyspozycji są trzy systemy transakcyjne) oraz korzystać z kart walutowych. Transakcje mogą zawierać przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Realizują je za pomocą przelewów internetowych z dowolnego banku. Jako pierwszy kantor w Polsce Cinkciarz.pl, został włączony do organizacji SWIFT, zrzeszającej największe banki oraz instytucje finansowe.

Znajduje się również w gronie dostawców danych oraz analiz rynkowych na platformie Bloomberg. W zestawieniu Bloomberg Rankings, Cinkciarz.pl zajął pierwsze miejsce na świecie wg kryterium skuteczności prognozy na parze walutowej EUR/PLN za cztery kolejne kwartały 2013 r. Prognozy Cinkciarz.pl dla pary USD/PLN zajęły także drugie miejsce na świecie za pierwszy kwartał 2014 r. W tym samym prestiżowym rankingu za pierwszy kwartał 2015 r. analitycy internetowego serwisu wymiany walut najtrafniej przewidzieli kursy pary walutowej CZK/EUR.

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELĄ:

Kamil Sahaj
Marketing Manager
ks@cinkciarz.pl
+48 726 666 633

Kalina Stawiarz
PR Specialist
kst@cinkciarz.pl
+48 726 666 644

Cinkciarz.pl Sp. z o. o.
C | Sienkiewicza 9 | 65-001 Zielona Góra
B | Jerozolimskie 123a | 00-965 Warszawa
press: www.cinkciarz.pl